

78. rocznica wybuchu powstania w Getcie Białostockim

16 sierpnia 1943 r. wybuchło powstanie w Getcie Białostockim. Był to drugi po Warszawie - pod względem wielkości - zryw niepodległościowy ludności żydowskiej w okupowanej Polsce przeciwko hitlerowcom. Dowódcą białostockiego powstania był Mordechaj Tenenbaum. W tym roku mija 78. rocznica tego wydarzenia.

W Białymstoku getto utworzono na przełomie lipca i sierpnia 1941 r. Już na początku 1942 r. opracowano plany walki zbrojnej z Niemcami. Do pojedynczych przypadków stawiania oporu hitlerowcom w Getcie Białostockim dochodziło jeszcze przed wybuchem powstania. Jednym z bardziej znanych wystąpień jest przypadek Icchoka Malmeda, który w obronie rodziny oblał kwasem solnym niemieckiego żołnierza biorącego udział w łapanie Żydów.

Słabe uzbrojenie bojowników

Do masowego zrywu ludności żydowskiej 16 sierpnia 1943 r. doszło spontanicznie, na wieść o rozpoczęciu przez Niemców przygotowań do likwidacji getta. Otoczyły go trzy bataliony żandarmerii (w tym kolaborujący z hitlerowcami, tzw. własowcy). Żydzi mieli przenieść się na drugą stronę rzeki Białej. Istniały tam jedynie zabudowania drewniane, w których opór byłby bardzo utrudniony. Niemcy nie chcieli, aby murowane domy stały się punktami oporu żydowskich bojowników.

Oddziały powstańcze były bardzo słabo uzbrojone, jedynie w około 25 karabinów i 100 pistoletów. Mimo to walki w różnych punktach oporu trwały kilka dni. W tym czasie mieszkańcy getta zostali przepędzeni do dzielnicy Białostoczek, gdzie w szczerym polu oczekiwali na zakończenie akcji likwidacyjnej.

Transporty do obozów zagłady

Powstańcy w obliczu przygniatającej przewagi hitlerowców próbowali przedostać się do Puszczy Knyszyńskiej. Udało się to tylko nielicznym. Ostatecznie walki w Getcie Białostockim wygasły 20 sierpnia 1943 roku. Dowódca powstania – Mordechaj Tenenbaum wraz ze swoim zastępcą Danielem Moszkowiczem popełnili samobójstwo. Po stłumieniu powstania białostoccy Żydzi zostali przewiezieni do obozów zagłady w Treblince i Oświęcimiu.

Mienie pozostawione przez mieszkańców getta zostało przejęte przez niemieckie władze. W mieszkaniach zostały zakwaterowane osoby wysiedlone z rejonu Białowieży. W sumie, z ponad 60 tys. Żydów mieszkających przed wojną w Białymstoku, wojnę przeżyło zaledwie kilkuset.

opr.: Jerzy Górko

red.: Barbara Likowska-Matys

